

Buka, Dr.Skacz (skit)

- Doktor Skacz, słucham?
- Witam Panie Skacz, mam wielki problem. Dzwonię do Pana, gdyż jest Pan moją ostatnią nadzieją
- Do rzeczy...
- Otóż mój problem zaczął nabierać niebezpiecznych rozmiarów i boję się, że niedługo eksploduję.
- Przede wszystkim. nie może Pan tak myśleć. Świat nie składa się z samych pozytywów, tak jak s
- Ach, ma Pan wielką rację. Tylko jak to zrobić doktorze? Cóż ja mam począć w takiej sytuacji dokt
- Proszę Pana, musi Pan popełnić samobójstwo. To naprawdę jedyne wyjście z tej beznadziejnej s
- Ach, dziękuję doktorze. To naprawdę wspaniała rada. Zrobię to jeszcze dzisiaj, Koniec ze szczęś
- Zawsze do usług. Proszę polecić mnie znajomym i niech Pan pamięta. Każdy problem da się roz
- Dziękuję jeszcze raz, dziękuję!